

EWANGELICZNY CHRZEŚCIJAN PATRZY NA przenikanie New Age do chrześcijaństwa – część 1

„Albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabitierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho lechce.” (II Tymoteusza 4,3)

Czy zdajemy sobie sprawę, że wiele nauk, które obecnie jest z takim zachwytem wchłanianych przez kościoły i ludzkie serca pochodzi z nauczania New Age, które tym samym realizuje zwycięsko swój cel tworzenia nowej globalnej religii?

Czasami myślimy, że to ruch charyzmatyczny zaczął łączyć swoimi praktykami religijnymi skrzydło charyzmatyczne w kościele katolickim i kościołach protestanckich. Czyż jednak ten ruch nie przejął poniższych praktyk z New Age? New Age to nowa wizja Boga, świata i nas ludzi. Jest to mieszanka hinduizmu, buddyizmu i spirytyzmu. W najbliższych numerach GE zaproponujemy przyjrzenie się zaledwie niektórym z wielu nauk/praktyk New Age, które przeniknęły do tzw. chrześcijaństwa. M.in.

1. Możemy odkryć w sobie boskość, a tym samym boską moc!
2. Doktryna nie ma znaczenia, gdyż prawda jest relatywna i decyduje o niej indywidualne doświadczenie.
3. Dzięki sile umysłu nazywanej wiarą możemy tworzyć i zmieniać naszą rzeczywistość
4. Posiadając boskie DNA nie mamy problemu z istnieniem grzechu, ale z brakiem oświecenia, dlatego nie ma potrzeby nauczać o krzyżu, potrzebie zapierania się siebie i porzucenia grzechu.
5. Poprzez otwarcie na przeżycia mistyczne oraz pewne techniki i zabiegi, min.medytację, jogę, wejście w siebie, praktykowanie mantry w śpiewie, słowie, oczyszczamy umysł, odkrywamy się na oświecenie, wchodzimy w boską obecność.
6. Taniec z flagami ma moc sprawczą, ściągą Boże działanie, przemianę, uzdrowienie, a tym samym jest metodą duchowej walki.
7. Najwyższym dobrem i celem naszego istnienia jest miłość, która współdziała w osiągnięciu tego celu z każdym niezależnie od wyznawanej wiary, poglądów, unikając jakiegokolwiek krytyki.
8. Poprzez nasze zabiegi i wiarę, doświadczymy globalnego przebudzenia, znaków i cudów, założymy Królestwo, do którego przyjdzie Chrystus (zwany w New Age - Maitreya).

New Age (Nowy Wiek) jako nieformalny i wielowymiarowy ruch narodził się w latach 60 XX wieku w USA i jest uniwersalną wizją, której twórcy przenikając swoimi wierzeniami m.in. do chrześcijaństwa, budują nowy porządek świata, główny system religijny obowiązujący na odnowionej ziemi, rządzonej przez jeden rząd, na czele z jednym władcą. Dlatego głosi, że nadszedł czas, aby pozbyć się ostatnich przyczółków konserwatywnego chrześcijaństwa torując drogę do ogólnoswiatowego pokoju, harmonii, uniwersalnego systemu religijnego opartego na jedności i tolerancji. New Age głosi, że następuje obecnie koniec Ery Ryb (chrześcijaństwa) otwierając drogę do Ery Wodnika.

Fundamentalna idea mówi, że "Bóg" jako energia jest głęboko w nas samych. My jesteśmy bogami i możemy odkryć nieskończoną moc, która w nas tkwi przez zderzenie z siebie warstw nieautentyczności.

Dlatego tak ważne jest uważne przyjrzenie się czy poprzez brak świadomości, powierzchowne podejście, nie pozwalamy, aby poniższe wierzenia New Age przenikały do mojej Społeczności Zborowej, do grupy młodzieżowej, do mojego serca.

New Age stał się systemem religijnym typem wierzeń i praktyk, które obecnie bardzo znajdują akceptację w różnych środowiskach chrześcijańskich, w tym ewangelikalnych:

1. Człowiek jest bogiem, wszystko, co go otacza też jest boskie.

Wg New Age Bóg nie jest osobowym Stwórcą, ale wszechobecną mocą. Cały wszechświat jest wszechobecną energią. Człowiek jako część tej energii powinien odnaleźć boga i boską moc w sobie. Musimy uwierzyć we własną moc, będąc oświeceni przez innych mieszkańców świata duchowego.

To nie poznanie Bożego Słowa i Jego autora, ale poznanie samego siebie, własnej wartości jest źródłem mądrości i mocy.

JAK TE WIERZENIA NEW AGE PRZENIKA DO DZISIEJSZEGO CHRZEŚCIJAŃSTWA?

Szczególnie to nauczanie jest obecne w tzw. Ruchu Wiary wewnątrz ewangelikalnego ruchu charyzmatycznego. Kilka wypowiedzi jego przedstawicieli:

"Człowiek został stworzony przez Boga, aby być bogiem tego świata..." Benny Hinn twierdzi: "Jestem chodzącym po ziemi 'małym mesjaszem'". Kenneth Copeland woła: "Nie, żebyś miał Boga w sobie, ale ty sam nim jesteś!" Casey Treat krzyczy: "Jestem dokładnym odzwierciedleniem Boga! Kiedy Bóg spogląda w lustro, widzi mnie! Kiedy ja spoglądam w lustro, widzę Boga! O, alleluja!" Kenneth Hagin pisze: "Człowiek został stworzony równym Bogu i może stać w Bożej obecności bez poczucia niższości".¹

Ta boskość człowieka wynika w tym nauczaniu z posiadania tzw. duchowego, królewskiego DNA. Takie atrybuty zapewne łechcą ludzkie uszy. Czy zdajemy sobie jednak sprawę co kryje się za takim nauczaniem? Może łatwiej będzie nam zrozumieć niebezpieczeństwa jakie kryją się za takim nauczaniem, kiedy przyjrzymy się poniższym dwóm cytatom. Pierwszy pochodzi z kręgów katolickich:

„Spotkanie rozpoczęła Eucharystia, w której wzięło w niej udział kilkuset legniczan. Po niej ks. Andrzej Ziombra wystawił Najświętszy Sakrament do adoracji, po niej głos zabrała Carol Razza. Przyzywajmy Ducha Świętego. On usadawia się w naszym życiu. My jednak często „nie aktywujemy” go w naszym życiu. On chce być „aktywowany”. Nasz Ojciec jest istotą ponadnaturalną. My jako jego duchowe dzieci mamy jego duchowe DNA. To oznacza, że wszystko, co zrobił i robi Jezus, my potrafimy.”²

Słyszy się również w kręgach ewangelikalnego ruchu charyzmatycznego o królewskim lub duchowym DNA. Czytałem kiedyś wypowiedź jednego z pastorów charyzmatycznych z Krotoszyna, który stwierdził, że ponieważ mamy boską naturę, posiew Bożego DNA, ducha synostwa to powinienem wyrzec się ducha sierocego, ducha ubóstwa. Rzekomo Chrystus przyszedł na świat, abym był błogosławiony materialnie i uzdrowiony z moich chorób.

Rzekome posiadanie takiego bożego DNA sprawia, że jako syn boży nie mogę żyć w ubóstwie, gdyż dziedziczę bogactwo materialne. Wyraźnie oddaje to nauczanie poniższy cytat: „Ponieważ uwierzyła kłamstwu, że nie ma ojca, nie ma pewności co do swego dziedzictwa lub pokoleniowego bogactwa. Ale dobry ojciec zostawia dziedzictwo dla nasienia ze swojego nasienia (dla wnuka) (Przypowieści 13:22). Bóg zapewnił dla ciebie dziedzictwo, bo jesteś Jego potomstwem! Osoba z duchem sierocym nie rozumie tej prawdy i dlatego pozostaje złamana, w ubóstwie i brakach.”³

JAKĄ ODPOWIEDŹ DAJE BOŻE SŁOWO?

Sam osobowy Bóg wyjaśnia, że oprócz Niego nie istnieje we wszechświecie żadna inna istota posiadająca atrybuty Jedyne Boga. M.in.:

- *5 Mojżeszowa 6:4: „Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie!”*
- *5 Mojż. 32,39: Patrzcie teraz, że to Ja, Ja jestem A oprócz mnie nie ma boga. Ja pozbawiam życia i darzę życiem, Ja ranię i leczę, I z ręki mojej nikt nie zdoła się wyrwać.*

List do Koryntian 8:4b: „...wiemy, że nie ma bożka na świecie i że nie ma żadnego innego boga, oprócz Jednego.”

Bóg oznajmia przez proroka, że jedynym Bogiem jest On sam jako Stworzyciel, Król i Pan, Pierwszy i ostatni. Oczywiście objawiony poprzez te tytuły i atrybuty boskie jako Ojciec, Syn i Duch.

¹ <http://eliasz.dekalog.pl/goscie/dunkel/falszywe.htm>

² <http://legnica.gosc.pl/doc/3505229.Boskie-DNA>

³ <http://otwarteniebo24.pl/magazyn/walka-duchowa/item/272-jak-bog-odpowiada-na-ducha-sierocego?-pat-holloran>

Izajasza 44:6: Tak mówi Pan, Król Izraelski i jego Odkupiciel, Pan Zastępów: Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni, a oprócz mnie nie ma Boga.

Ponieważ Bóg w swojej istocie jest inny od swojego stworzenia w swoich atrybutach (Rzymian 1,25) oraz nie posiadający początku i końca jak czytamy: *Izajasza 43,10: Wy jesteście moimi świadkami - mówi Pan - i moimi sługami, których wybrałem, abyście poznali i wierzyli mi, i zrozumieli, że to Ja jestem, że przede mną Boga **nie** stworzono i po mnie się go **nie** stworzy.*

Czyż trzeba jeszcze prościej wyrazić, że człowiek nie może być Bogiem niż uczynił to sam jedyny Pan przez proroka Ozeasza? *Nie wyleję mego srogiego gniewu, nie chcę ponownie zniszczyć Efraima, bo Ja jestem Bogiem, a nie człowiekiem, jestem pośród ciebie jako Święty i nie przychodzę, aby niszczyć.*(11,9)

Prawdą jest, że zostaliśmy stworzeni na Boże podobieństwo, ale to nie oznacza, że posiadamy atrybuty samego Boga! Przecież Bóg nie jest ograniczony do jednego miejsca i czasu, inne stworzenia jak najbardziej! (Ps.139:1-12). My jesteśmy śmiertelni (Hbr.9:27; 6:23) i nasza egzystencja zależy od samego Boga! (Dz.17:28). Natomiast Bóg jest nieśmiertelny (1 Tym.6:16), i sam w sobie posiada życie (J.5:26). Człowiek jest słaby (I Koryntian 1,25), tylko prochem! *Księga Psalmów 103:14 Bo On wie, jakim tworem jesteśmy, Pamięta, żeśmy prochem.* Bóg jest wszechmogący! (Objawienie 1,8). My jako ludzie jesteśmy ograniczeni w naszym umyśle (Iz.55:8-9), a Bóg jest wszechwiedzący (Iz.40:13)

Skąd pochodzi ta idea, pragnienie zrównania się z Bogiem?

Ta Idea jest jak wirus przeniesiony z New Age na ruch charyzmatyczny, ale tak naprawdę mający swoje źródło w diabelskim grzechu: *Księga Izajasza 14:14 Wstąpię na szczyty obłoków, zrównam się z Najwyższym.*

2. W New Age wierzy się, że doktryna nie ma znaczenia.

Odkrywaniem zwiedzenia jakie wnosi coraz bardziej New Age do środowisk kościołów zwanych chrześcijańskimi ostrzegają konserwatywne środowiska zarówno katolickie jak i protestanckie. Katolickie wydawnictwo „W drodze” tak obnaża nauczanie w tym temacie New Age: „Jeżeli uważasz, że to jest prawda, to jest to rzeczywiście prawda, a jeśli uważasz, że to jest dobro, to jest to naprawdę dobro”⁴

New Age przenikając do nauczania chrześcijańskiego kładzie nacisk na braterską miłość (ponad Prawdą).

Pewien ksiądz katolicki ostrzegając wiernych przed przejmowaniem nauk New Age: „Nie da się przecenić doniosłości zmiany będącej wynikiem tych koncepcji, a która objęła zachodnie społeczeństwo. Kiedyś na zachodzie, doktryny były uważane za tak ważne, że stawały się przyczynami rozłamów, a nawet toczono wojny o doktrynalne definicje. Teraz to wszystko jest uważane za nieistotne. Słyszy się nawet o ludziach mówiących o "twojej prawdzie" i "mojej prawdzie", jak gdyby mogły istnieć różne prawdy, nawzajem sobie przeczące, a mimo tego wszystkie wciąż w jakiś sposób prawdziwe... Według [angielskiej] Wikipedii celem New Age jest "stworzenie duchowości bez granic czyli bez ograniczających dogmatów, która jest pluralistyczna i łącząca wszystkich".⁵

Skąd w New Age taka negacja doktryny? Otóż New Age przejęło tę ideologię z freudowskiej psychologii wg której to nie doktryna, ale mistyczne doświadczenia, uczucia mają decydujące znaczenie.

⁴ <http://www.fronda.pl/a/o-jacek-salij-op-ataki-na-wiare-ze-strony-new-ageu-grozniesze-od-komunizmu,105132.html>

⁵ http://www.ultramontes.pl/hughes_new_age.htm

Do niedawna wierzono w kościołach, że istnieje Jedna prawda, która ma znaczenie. Dziś w postmodernizmie będącym pod wpływem New Age mówi się o "twojej prawdzie" i "mojej prawdzie" i co ciekawe te dwie prawdy mogą istnieć jednocześnie i obie być prawdziwe.

Czy zdajemy sobie sprawę, że ta koncepcja New Age coraz bardziej zwodzi chrześcijaństwo? To myślenie jest już obecne zarówno wśród protestantów, jak i katolików. Dwa przykłady, abyśmy zdali sobie sprawę z tego znaku czasu.

Nurt coraz silniej obecny w protestantyzmie widać na przykładzie książki pt. "Podróż w wewnętrzną przestrzeń" napisaną przez pastora pierwszego Kościoła Baptystycznego w Seattle (R. Romney). Píše: "Znaleźć Boga znaczy: zrealizować w końcu własną boskość..." (Jezus) pragnął ustanowić światową religię, która objęłaby każdą duszę i łączyła każdą wiarę."⁶

A w katolicyzmie czyż nie podobnie? Należy z jednej strony uznać pełną poświęcenia postawę Matki Teresy wobec cierpiących mieszkańców ulic Kalkuty. Co miałyby nam do powiedzenia na ten temat? "Jeśli stając twarzą w twarz z Bogiem przyjmujemy Go do naszego życia, wtedy się nawracamy. STAJEMY SIĘ LEPSZYM HINDUISTĄ, LEPSZYM MUZUŁMANINEM, LEPSZYM KATOLIKIEM, LEPSZYM TYM, CZYM JESTEŚMY.... Należy zaakceptować tego Boga, jaki jest w naszym umyśle."⁷

JAKA JEST ODPOWIEDŹ BOŻEGO SŁOWA?

Pewien młody brat, który przejmował powyższe nauczanie, powiedział do mnie wówczas: „Pastorze, bo dla Ciebie doktryna ma duże znaczenie, dla mnie nie.”

A czy priorytetowe znaczenia ma właściwe nauczanie dla naszego Pana?

Duch Święty, który jest autorem m.in. listów Pawła wskazał mu, na co ma zwrócić szczególną uwagę pisząc list pod koniec swojego życia do młodego współpracownika Tymoteusza:

I Tym. 4:6: „Gdy tego będziesz braci nauczał, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wykarmionym na słowach wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś.”

I Tym. 4:13: „Dopóki nie przyjdę, pilnuj czytania, napominania, nauki.”

II Tym 4:3: „Albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabitierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho lechce”

Podkreślając troskę o właściwą doktrynę ap. Paweł również pisze do Tytusa: „Ty zaś mów to, co jest zgodne ze zdrową nauką” (Tytusa 2:1). Dlaczego dla Boga tak ważne jest zdrowe nauczanie? Ponieważ jeżeli życie (nawet postrzegane przez ludzi jako pełne dobrych uczynków) nie jest ugruntowane na Chrystusie i fundamencie nauki biblijnej to dla Boga pozostaje martwym. Nauka biblijna jest papierkiem lakmusowym, pozwalającym odróżnić dobro od zła, prawdę od kłamstwa.

Jako ewangeliczni chrześcijanie mamy wybór. Poddać się aktualnym trendom patrzenia na naukę biblijną przez pryzmat osobistych doświadczeń, objawień, znaków albo wobec takiej różnorodności nadnaturalnych manifestacji, technik zbliżania się do Boga odrzucić wszystko, co zaprzecza jednej z podstawowych zasad reformacji: „Sola Scriptura” (Tylko Pismo). Tym samym wsłuchując się w wezwanie Pisma: Umiłowani! Zabierając się z całą gorliwością do pisania do was o naszym wspólnym zbawieniu, uznałem za konieczne napisać do was i napomnieć was, abyście podjęli walkę o wiarę, która raz na zawsze została przekazana świętym. (List Judy 1:3)

⁶ <http://doczz.pl/doc/914608/zwiedziane-chrze%C5%9Bcija%C5%84stwo>

Czyż to nie sam nasz Jedyny Władca i Pan (w.4) wzywa nas, abyśmy podjęli walkę o przekazaną nam biblijną wiarę?

Czy chcemy dążyć do fałszywej miłości odrzucając prawdę (która może podzielić) czy też wybierzemy miłość i jedność opartą jedynie na prawdzie?

Czyż to sam Bóg nie wzywa nas, abyśmy Jemu cześć oddawali nie skupiając się na zewnętrznych rzeczach, ale w duchu i prawdzie? „*Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali.*” (Ew.Jana 4,23)

Obyśmy jako Ewangeliczni Chryścijanie dokonywali właściwych wyborów. Mając nadzieję, że dalej będziemy chcieli pozostać na wąskiej i niepopularnej drodze zachęcam do przyjrzenia się w kolejnych numerach GE innym naukom New Age, które wchodzą do środowisk chrześcijańskich.